

JÓZEF WIŚNIEWSKI
ur. 1933; Świętochłowice



Miejsce i czas wydarzeń	Wrocław; PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; PRL; Wrocław; Akademia Wychowania Fizycznego; życie studenckie; warunki bytowe; mieszkanie w akademiku; ulica Kotsisa

We Wrocławiu mieszkałem w akademiku

We Wrocławiu z początku mieszkałem u znajomych na stacji, ale po pół roku udało mi się akademik dostać. Mieszkałem przy ulicy Kotsisa, nad samą Odrą. Taka dzielnica, można powiedzieć. Kiedyś były mieszkania normalne takie. Zresztą jednakowe domy wszystkie były, a po wojnie zamieniono jak były to domy akademickie uniwersytetu. Po prostu całe ulice miały, jedno uniwersytet, nasz AWF miał też jedną ulicę, Kotsisa właśnie. Ulice o nazwiskach malarzy: Matejki, Kotsisa, Gierymskiego. Akademiki to były nie takie jak teraz są. Bo to było mieszkanie składające się z trzech pokoi i łazienki. W tej łazience nie było ani gazu, ani ciepłej wody; tyle, że woda z kranu była i sedes. I w tym mieszkaniu mieszkaliśmy po dwóch, po trzech-czterech, w zależności od metrażu. Na piętrowych łózkach, takich wojskowych. No i tyle było, dla nas raj. Bo nie trzeba było za stację płacić. Poza tym na stacji u kogoś mieszkać a w akademiku to to ogromna różnica przecież.

Data i miejsce nagrania	2015-03-26, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"